

Sygn. akt I ACa 215/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Piotr Czernski

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2021 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. w G.

przeciwko K. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 21 grudnia 2020 r. sygn. akt (...)

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 215/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w S. po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. w G. przeciwko K. L. o zapłatę:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od B. w G. na rzecz K. L. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał pobrać od B. w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. kwotę 4.912,01 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Uzasadnienie znajduje się na k. 453-469. W jego treści Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 sierpnia 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. i K. L. została zawarta umowa o mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF nr (...). Na podstawie tej umowy bank udzielił pozwanemu kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w wysokości 839.148 zł. Równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A w tym dniu) i miała zostać podana w harmonogramie spłat. Umowa została zawarta na okres od 18 sierpnia 2008 r. do 25 października 2039 r. Kredyt był przeznaczony na spłatę kredytu mieszkaniowego udzielonego przez (...) Bank S.A. i częściowe sfinansowanie robót budowlanych związanych z dokończeniem budowy domu jednorodzinnego położonego

w miejscowości J.. Jako zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu została ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 1.258.722 zł na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego, położonej w miejscowości J., składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...). (dowód: umowa kredytu k. 12-23, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej k. 24).

W dniu 10 marca 2009 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. i K. L. został zawarty aneks nr (...) do ww. umowy. Celem zawarcia aneksu było częściowe zwolnienie zabezpieczenia w postaci bezobciążeniowego wydzielenia działki nr (...) z prowadzonej księgi wieczystej KW nr (...). Na mocy tego aneksu pozwany ustanowił hipotekę kaucyjną do kwoty 1.700.655 zł na rzecz banku na nieruchomości położonej w miejscowości J. działka nr (...), w miejsce dotychczasowej hipoteki. (aneks do umowy k. 26 – 27, oświadczenie o zmianie treści hipoteki kaucyjnej k. 30, odpis zwykły księgi wieczystej k. 32- 33v)

W dniu 15 września 2009 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. i K. L. został zawarty aneks nr (...) celem wydłużenia okresu budowlanego z karencją w spłacie kapitału, zmiany terminu ostatecznej spłaty kredytu. Na mocy tego aneksu strony ustaliły, że umowa została zawarta na okres od 18 sierpnia 2008 r. do 25 sierpnia 2040 r. Na okres obowiązywania części budowlanej kredytu tj. na okres 24 miesięcy licząc od dnia uruchomienia pierwszej transzy kredytu strony ustaliły karencję w spłacie kapitału. (aneks do umowy k. 28- 29)

Wobec braku spłaty zadłużenia, (...) Bank (...) S.A. pismem z dnia 25 lutego 2014 r. wypowiedział łączącą go z pozwanym umowę, stawiając pozostałą do spłaty kwotę zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności z dniem 11 kwietnia 2014 r. Na datę wypowiedzenia całkowite saldo zadłużenia wymagalnego na dzień 11.04.2014 r. wynosić miało, według banku, 379.924,08 CHF. Zadłużenie przeterminowane wynosiło 5.207,01 CHF. (wypowiedzenie umowy k. 34 - 35).

W dniu 16 października 2014 r. (...) Bank (...) S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, w którym stwierdził, że w księgach banku na dzień wystawienia tytułu figuruje zadłużenie wymagalne dłużnika K. L. z tytułu umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF nr (...) z dnia 18 sierpnia 2008r. Na płatne i wymagalne zadłużenie w kwocie 1.412.279,16 zł składały się: kwota 1.301.590,05 zł z tytułu niespłaconego kapitału, kwota 4.047,56 z tytułu niespłaconych odsetek umownych naliczonych od dnia 25.10.2013 r. do dnia 11.04.2014 r. (bankowy tytuł egzekucyjny k. 36 - 37)

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2014r Sąd Rejonowy w M. w sprawie sygn. akt (...) nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 16 października 2014r wystawionemu przez (...) bank (...) S.A w K. przeciwko dłużnikowi K. L.. (postanowienie k. 38)

W dniu 19 stycznia 2015r (...) Bank (...) S.A. wniósł do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w M. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec dłużnika K. L. na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. (wniosek k. 40, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji k 41)

Postanowieniem z dnia 18 maja 2016r Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w M. na podstawie art. 825 k.p.c. umorzył postępowanie egzekucyjne i zwrócił wierzycielowi tytuł wykonawczy. (postanowienie k. 43 - 44)

W dniu 29 marca 2016 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A z siedzibą w K. i B. w G. została zawarta umowa przelewu wierzytelności. Na mocy tej umowy bank dokonał przelewu wierzytelności przysługujących bankowi wobec dłużników wymienionych w załączniku nr 5 oraz w załączniku nr 6 na rzecz funduszu, a fundusz wierzytelności te nabył na warunkach określonych w umowie, w celu przeprowadzenia procesu sekurytyzacji tych wierzytelności. Bank na mocy umowy przeniósł na fundusz, a ten nabył wraz z każdą wierzytelnością wszystkie odnoszące się do niej zabezpieczenia, w tym hipoteki oraz inne prawa związane z daną wierzytelnością i jej zabezpieczeniem, w tym w szczególności roszczenia o zaległe odsetki, dalsze odsetki od dnia granicznego, koszty procesu, koszty postępowań egzekucyjnych. Wśród wierzytelności objętych umową przelewu była wierzytelność wynikająca z umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF nr (...) zawartej z K. L.. B. w G. nabył wierzytelność w łącznej kwocie 1.572.634,82 zł, na którą składała się należność główna (kapitał) w kwocie 1.301.590,05 zł, odsetki

karne za opóźnienie w kwocie 264.563,69 zł, odsetki kapitałowe za opóźnienie w kwocie 4.046,24 zł, koszty związane z monitoringiem płatności i prowadzeniem działań windykacyjnych w kwocie 2.434,84 zł. (umowa przelewu wierzytelności k 45 – 57, wyciąg z załącznika nr 5 do umowy k. 62, wyciąg z załącznika nr 6 do umowy k.63)

W dniu 20 maja 2016 r. powód tytułem spłaty zadłużenia otrzymał wpłatę w wysokości 1.957,10 zł. Otrzymana kwota została zaliczona na poczet spłaty kapitału w związku z czym saldo kapitału wynosiło 1.299.623,95 zł. (pismo powoda k. 81 – 82).

Pismem z dnia 07 lipca 2016r powód wezwał K. L. do zapłaty kwoty 1.595.621,70 zł w terminie do 21 lipca 2016 r. Jednocześnie powód poinformował dłużnika o przelewie wierzytelności. (wezwanie do zapłaty k. 67)

Pozwany K. L. nie zapłacił określonej w wezwaniu do zapłaty kwoty. (okoliczność bezsporna)

Następnie Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W przedmiotowej sprawie pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwanym została zawarta umowa kredytu budowlano – hipotecznego. Treść zawartej przez strony umowy wskazuje na to, że jest to umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej. Do wykonania takiej umowy dochodzi poprzez wydanie sumy kredytowej w złotych, a jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty po cenie kupna. Indeksowanie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych. Raty również płatne są w złotych, po kursie sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podany w tabeli kursów banku.

W przedmiotowej sprawie kredyt pozwanemu został udzielony w PLN, z zastrzeżeniem, że równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A w tym dniu). Kolejne transze kredytu miały być uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF miała być ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A w tym dniu). Jednocześnie w § 5 ust. 1 umowy określono, że spłata kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy następować będzie w walucie PLN jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A w tym dniu).

Zgodnie z treścią art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przy czym niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W tym miejscu wskazać należy, że zastosowanie indeksacji walutowej jest dopuszczalne co do zasady. Nie narusza ani zasady nominalizmu, ani też zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 Prawa bankowego. Sporządzenie umowy zgodnie z tymi przepisami wymaga więc zastosowania takiego mechanizmu na etapie określania kursu CHF na potrzeby ustalenia każdej kolejnej raty, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, a przy tym w taki sposób aby kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutuujących

automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie zapisy zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że analizowane postanowienia dotyczą umowy zawartej z konsumentem. Z treści umowy wynika, że pozwany zawarł umowę kredytu, który miał być przeznaczony na refinansowanie kredytu udzielonego przez (...) Bank S.A. i sfinansowanie robót budowlanych związanych z dokończeniem budowy domu. Umowę tę K. L. zawarł jako osoba fizyczna z prowadzącym działalność gospodarczą bankiem. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że pozwany nie miał wpływu na określenie warunków zawartej umowy. Bank posłużył się opracowanym wzorcem umownym. Pozwany mógł jedynie zdecydować czy do takiej umowy przystępuje.

W przedmiotowej sprawie pozwany podnosił, że zawarta umowa kredytowa zawiera klauzule niedozwolone w zakresie zasad ustalania kursów walutowych, przy wykorzystaniu których saldo zadłużenia przeliczane jest na walutę obcą, a raty kredytu na złotówki. Za klauzule niedozwoloną pozwany uznał zapis umowy dotyczący mechanizmu indeksacji, w którym bank przyznał sobie jednostronne prawo do ustalania/obliczania zadłużenia kredytobiorcy według własnego miernika, jakim jest kurs kupna/sprzedaży waluty publikowany w bankowej tabeli kursowej. Pozwany wskazywał, że wypłata kredytu według kursu kupna ustalanego przez bank na zasadach jemu tylko dokładnie wiadomych jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz narusza interesy pozwanego jako konsumenta, bo wyłącznie od kursu kupna, który bank ustali w dniu wypłaty, zależy jaki wirtualny kapitał w wirtualnym CHF bank zapisze w swoim systemie i będzie oczekiwał zwrotu od pozwanego. Te zarzuty dotyczą również spłaty rat kredytu. Wysokość raty jest uzależniona od banku, który ustala kurs sprzedaży, według jakiego pozwany ma zapłacić ratę.

Zarzuty pozwanego w zakresie ww. zapisów uznać należy za uzasadnione. Sposób sformułowania powyższych zapisów umownych daje bankowi pełną swobodę w kształtowaniu kursu CHF, co ma bezpośredni wpływ na faktyczne obciążenia kredytobiorcy. W dalszej części umowy nie uszczegółowiono, w jaki sposób kursy te będą określane, nie dołączono w tym zakresie do umowy odpowiedniej informacji przeznaczonej dla pozwanego. Tym samym pozwany nie mógł weryfikować sposobu i zasadności zmiany kursu waluty. W efekcie skutkowało to tym, że kredytobiorca nie miał możliwości oceny rzeczywistej wysokości swojego zobowiązania. W przedmiotowym stanie faktycznym brak jest podstaw do uznania, że powyższe postanowienia umowne były negocjowane z pozwanym. Tabela kursowa banku dotyczy wszystkich kredytów udzielanych przez bank w danym okresie, a kurs waluty indeksacyjnej nie podlegał negocjacji z pozwanym, który jako kredytobiorca nie został poinformowany, jakie czynniki miały wpływać na rozmiar kursu walut przyjęty w umowie.

Treść klauzuli indeksacyjnej podlega kontroli na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. Szeroko akceptowane przez judykaturę jest stanowisko, że zgodnie z powołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Ustając, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12).

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że kwestionowane przez pozwanego klauzule umowne zawarte w umowie kredytu należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Klauzule te

kształtują prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków indeksacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” ogłaszanych w siedzibie banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W konsekwencji jest niewątpliwe, że w rozpatrywanej sprawie bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18)

Bez znaczenia przy tym jest zapis zawarty w umowie informujący o wpływie zmiany kursu walutowego na wysokość rat kapitałowo – odsetkowych i wartość kredytu. Jak wskazał to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, zwłaszcza jeżeli z okoliczności sprawy nie wynika inne stanowisko. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

W tym miejscu wskazać należy, że wejście w życie tzw. Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. Mocą tej ustawy do art. 69 ust. 2 Prawa bankowego dodano pkt 4a, stanowiący, że „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska”, umowa kredytu powinna także określać „szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Do art. 69 dodano także ust. 3, w myśl którego „W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”. W kwestii intertemporalnej w art. 4 Ustawy antyspreadowej postanowiono, że „W przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przywołane przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń. Można zatem twierdzić, że w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18)

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z

mocy samego prawa, co Sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13), chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok tego Trybunału z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 54, 66-67; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26). W braku takich czynności sanujących, wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul.

Oceniając skutek prawny zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego należy mieć na uwadze dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, poglądy doktryny i orzecznictwo TSUE, a także wykładnie art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że „nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, Nr 7-8, poz. 79). Istotnym podsumowaniem dotychczasowego stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w omawianym zakresie jest wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...). Odpowiadając na pytania prejudycjalne Sądu Okręgowego Trybunał stwierdził, że powołany art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie - zgodnie z prawem Unii Europejskiej - krajowemu porządkowi prawnemu. Oznacza to, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, że w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. W takim przypadku, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. Jednocześnie, po raz kolejny wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które w niej się znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R., C-26/13 (pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17 (pkt 64) Trybunał wyraźnie stwierdził, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby Sąd do unieważnienia umowy jako całości, wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki. We wskazanym wyroku w sprawie C - 260/18, Trybunał uznał, że wola konsumenta, który uważa, że stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego. Do sądu krajowego zatem należy, na podstawie prawa krajowego i zgodnie z prawem Unii Europejskiej, dokonanie oceny w zakresie kwalifikacji nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oraz przedmiotu umowy, w celu ustalenia, czy możliwe jest utrzymanie w mocy umowy pozbawionej nieuczciwych postanowień.

W świetle powyższego, a zwłaszcza wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 oraz stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 308/18, uznać należy, że w razie sporu o ważność poszczególnych zapisów umowy kredytu bankowego

denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozpatrzyć należy możliwość stwierdzenia nieważności całej umowy.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. wydanego w sprawie sygn. akt V CSK 382/18 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (podobnie wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Zdaniem Sądu Najwyższego w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Sąd Najwyższy przywołał orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które uznaje obecnie, że unieważnienie takich klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. W ocenie Sądu, taka sytuacja występuje w przedmiotowej sprawie. Udzielony pozwanemu kredyt posiadał charakter walutowy. Zmianę tego kredytu na kredyt złotowy, przy jednoczesnym utrzymaniu korzystnego oprocentowania stosowanego wobec kredytów w CHF uznać należałoby za niedopuszczalną i zbyt daleko idącą ingerencję w umowę stron. Takie stanowisko wyrażał powód w tej sprawie, a pozwany konsekwentnie podnosił nieważność zawartej umowy kredytu, powołując się na abuzywność postanowień umownych dotyczących sposobu indeksacji.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, że przedmiotowa umowa z mocy art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. powinna zostać uznana za nieważną ze skutkiem ex tunc, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z tego uprawnienia skorzystać w okresie jej obowiązywania. Przy ocenie samej ważności takiej umowy, możliwej do przeprowadzenia już w dniu jej podpisania oraz w późniejszym okresie, nie może więc mieć istotnego znaczenia to, w jaki sposób wskazana strona, w tym bank, korzysta z tego rodzaju klauzuli, zwykle zresztą reagując na konkretne uwarunkowania rynkowe oraz konkurencyjne. W prawnym znaczeniu nie może bowiem w ogóle dojść do wykonania nieważnej umowy, nawet jeżeli żadna ze stron nie powoływałaby się na jej wadę prawną tego rodzaju. Bez znaczenia w tym zakresie pozostaje także wypełnienie przez strony konkretnych obowiązków zapisanych w umowie, która nie prowadzi do ich powstania. Ustalenie nieważności takiej umowy jest możliwe w każdym czasie i we wszelkich postępowaniach jej dotyczących.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uznał, że stanowisko pozwanego w przedmiotowej sprawie w pełni zasługuje na uwzględnienie.

W tym miejscu wskazać należy, że strona powodowa nie wykazała, aby w sposób prawidłowy bank dokonał wypowiedzenia umowy kredytowej. W myśl zapisów § 8 umowy w przypadku uchybienia postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty kredytu, a ponadto niezapłacenia pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności bank miał prawo wypowiedzieć umowę za 30 dniowym okresem wypowiedzenia, po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. W aktach sprawy brak jest dowodów potwierdzających dochowanie przez bank

przyjętych w umowie procedur jej wypowiedzenia. Zwłaszcza brak jest dokumentów potwierdzających doręczenie pozwanemu wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy kredytu.

Poza tym zauważyć należy, że nawet gdyby uznać zawartą umowę za ważną i potraktować ją jako umowę kredytu udzielonego w złotych bez mechanizmu indeksacji, to po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umownych niewątpliwie pozwany w dacie wypowiedzenia umowy nie posiadał zaległości uzasadniających złożenie takiego oświadczenia przez bank. Z opinii biegłej z zakresu bankowości wynika, że przy takim rozliczeniu kredytu w dacie wypowiedzenia umowy po stronie powoda wystąpiła nadpłata w wysokości 102.953,66 zł. Tym samym wypowiedzenie umowy powinno zostać uznane za bezskuteczne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego zwrot poniesionych kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości obowiązującej w chwili wniesienia powództwa. Jednocześnie Sąd nakazał pobranie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. kosztów opinii biegłej z zakresu bankowości.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa i orzekł jak w wyroku. Ponieważ powód nie rzekł się roszczenia w zakresie cofniętego powództwa, a pozwany nie wyraził zgody na jego cofnięcie Sąd nie miał podstaw do umorzenia postępowania w tej części.

Apelację od tego wyroku wniósł powód w zakresie punktu I. w części oddalającej powództwo co do kwoty 654.726,63 zł oraz w zakresie punktu II., a także punktu III. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji stwierdzenie, że Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF nr (...) z dnia 18-08-2008 r. zawarta pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z/s w K. (dalej: Bank), a K. L. (dalej: Umowa Kredytu) w całości jest nieważna, w następstwie uznania, że odwołanie się w klauzuli waloryzacyjnej do kursów waluty obcej ustalanych jednostronnie przez Bank, sprzeciwia się naturze zobowiązania, podczas gdy zapisy te kształtują prawa i obowiązki kredytobiorcy (konsumenta) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem winny być uznane, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. za niewiążące dla konsumenta; przy czym, strony Umowy Kredytu nadal związane winny być umową w pozostałym zakresie - art. 385¹ § 2 k.c.;

2) art. 385¹ § 1-2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji pominięcie pomimo, że treść postanowień zawartych w § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 oraz § 5 ust. 1 i ust 8 Umowy Kredytu nie została indywidualnie uzgodniona z pozwanym, postanowienia te nie określały głównych świadczeń stron oraz kształtowały prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy i w konsekwencji uznać należało je za postanowienia niedozwolone, a więc niewiążące pozwanego; przy czym, strony umowy nadal związane pozostają Umową Kredytu w pozostałym zakresie;

3) art. 61 k.c. - poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji pominięcie (przy przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że wierzytelność jest niewymagalna), oświadczenia o wypowiedzeniu Umowy Kredytu zawartego w pozwie i ustalenie, że nie doszło do skutecznego złożenia stronie pozwanej tego oświadczenia w sytuacji gdy pozew został doręczony na adres wskazany przez pozwanego, a zatem zgodnie z „teorią doręczenia” pozwany mógł zapoznać się z jego treścią, przy czym w dacie wniesienia pozwu kwota zaległości w spłacie kredytu uzasadniała wypowiedzenie umowy;

4) art. 458 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie w sytuacji gdy z ustaleń stanu faktycznego sprawy wynika, iż pozwany jest niewypłacalny (bezskuteczna egzekucja prowadzona przez Bank), a w konsekwencji wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia bez względu na zastrzeżony termin i bez wzywania do spełnienia świadczenia.

II. Naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez:

a) wadliwe uznanie przez Sąd pierwszej instancji, klauzuli waloryzacyjnej umieszczonej w treści Umowy Kredytu, za postanowienie określające główne świadczenie stron, podczas gdy klauzula waloryzacyjna nie odnosi się do elementów przedmiotowo istotnych umowy, czyli oddania i zwrotu podstawowej sumy kredytu; kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń - nie można jej zatem uznać za element określenia świadczenia głównego stron; główne świadczenia to określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze; co więcej, ocena „głównego” charakteru postanowienia jest obiektywna - nie ma znaczenia subiektywne przeświadczenie stron umowy, a samo pojęcie głównych świadczeń wymaga wąskiej interpretacji;

b) wadliwe ustalenie (przy przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji bezskuteczności wypowiedzenia Umowy Kredytu), że warunkiem wypowiedzenia Umowy Kredytu jest uprzednie wezwanie kredytobiorcy do zapłaty, pomimo że zapisy § 8 ust. 6a oraz § 8 ust 7 Umowy Kredytu niezależne od siebie uprawniają Bank do wypowiedzenia Umowy Kredytu zarówno po uprzednim wezwaniu do zapłaty, jak i bez takiego wezwania w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę terminów spłaty kredytu;

c) wadliwe ustalenie (przy przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji bezskuteczności wypowiedzenia Umowy Kredytu), że Bank nie wypowiedział prawidłowo Umowy Kredytu, podczas gdy powód przedłożył dowód w postaci wypowiedzenia Umowy Kredytu z dnia 25.02.2014 r. opatrzonego kodem zastrzeżonym dla przesyłki poleconej w postaci tzw. „erki” co umożliwiło ustalenie, w przypadku wątpliwości, że taka przesyłka została wysłana;

d) pominięcie (przy przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji bezskuteczności wypowiedzenia Umowy Kredytu) ustalenia części wymagalnego roszczenia wynikającego z Umowy Kredytu, co skutkowało wadliwym, albowiem niepełnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i oddaleniem powództwa w całości, mimo iż z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że nawet przy przyjęciu bezskuteczności wypowiedzenia Umowy Kredytu, na dzień orzekania część zobowiązania w wysokości 121.141,74 zł była wymagalna, a to co najmniej w zakresie rat należnych za okres od dnia 25.04.2017 r. (zaprzestanie obsługi kredytu przez pozwanego przy uwzględnieniu rozliczenia nadpłaty kredytu ustalonej przez biegłą) do dnia 21.12.2020 r. (dzień orzeczenia);

2) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 11 ust 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, poprzez pominięcie wyjaśnienia przesłanek, które legły u podstaw uznania Umowy Kredytu za nieważną w całości, podczas gdy przepis art. 385¹ § 2 k.c. jak i art. 58 § 3 k.c. umożliwiają uznanie jedynie poszczególnych zapisów Umowy Kredytu za bezskuteczne/nieważne i w konsekwencji strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie.

W konsekwencji powód wnosil o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wyrokiem, aby pozwany K. L. zapłacił na rzecz powoda B. w G. kwotę 654.726,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty;

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych za I i II instancję;

- obciążenie pozwanego kosztami opinii biegłej z zakresu bankowości w wysokości 4,912,01 zł,

- względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze aktualną treść art. 327¹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., dotyczących zasad sporządzania uzasadnień, Sąd Apelacyjny stwierdza, że co do zasady przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji. Mając na uwadze treść art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny przyjmuje co do zasady za własne oceny prawne sądu pierwszej instancji. Wyjątki zostaną omówione niżej.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469). Przede wszystkim bowiem podane przepisy nie miały w sprawie zastosowania (w szczególności w sprawie nie wydano nakazu zapłaty, ani sprawa nie była rozpoznawana w postępowaniu nakazowym lub elektronicznym postępowaniu upominawczym). Tym niemniej, omawiany zarzut należy odnieść do treści obecnego art. 327¹ § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c. Omawiany zarzut opiera się na twierdzeniu, że Sąd pierwszej instancji pominął w uzasadnieniu wyjaśnienie przesłanek, które legły u podstaw uznania umowy kredytowej za nieważną w całości, podczas gdy zarówno przepis art. 385¹ § 2 k.c. jak i art. 58 § 3 k.c. umożliwiają uznanie jedynie poszczególnych zapisów umowy kredytowej za bezskuteczne/nieważne i w konsekwencji strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut ten jest nieuprawniony. Sąd Okręgowy podał bowiem przyczyny uznania całej umowy za nieważną na k. 467-468 (s. 15-16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Uzasadnienie kwestionowanego wyroku Sądu Okręgowego zawiera przy tym wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne przewidziane w art. 327¹ § 1 k.p.c. Przedstawione motywy i argumenty pozwalają prześledzić i ocenić stanowisko tego Sądu, który rozpoznał istotę sprawy. Natomiast okoliczność, że skarżący z tymi wywodami się nie zgadza, nie może samo przez się stanowić podstawy skutecznego zarzutu apelacji.

Nie jest też uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W rzeczywistości Sąd Okręgowy dokonał dostatecznie szczegółowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego i poczynił na jego podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne w ramach swobodnej, a nie dowolnej oceny dowodów. Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. są chybione, przy czym zarzut dotyczący ustalenia charakteru świadczenia pozwanego określonego przez klauzulę waloryzacyjną, w swej istocie jest zarzutem dotyczącym wadliwej subsumpcji niespornego faktu pod normę prawa materialnego. Tym niemniej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rację ma skarżący o tyle, że rzeczywiście, ocena „głównego” charakteru postanowienia winna być obiektywna, ponieważ nie ma tutaj znaczenia subiektywne przeświadczenie stron umowy. W sprawie rozważany jest kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego. Jako trafne trzeba przy tym uznać stanowisko wyrażane w orzecznictwie, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej określa główne świadczenie stron. Co jednak najważniejsze, nawet przy takim stanowisku odpowiednia klauzula zawarta w umowie kredytu może podlegać badaniu pod kątem abuzywności, jeżeli nie została wyrażona w sposób jednoznaczny, co wynika już tylko z wnioskowania a contrario z art. 385¹ § 1

zdanie 2 k.c. (zob. także m.in. postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2021 r., I CSK 737/20, Legalis nr 2577512; wyrok SN z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/19, Legalis nr 2537434; wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 Legalis nr 1892834; wyrok SA w Katowicach z dnia 23 listopada 2020 r., I ACa 200/19, LEX nr 3160170; wyrok SA w Warszawie z dnia 25 listopada 2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 3145135).

Chociaż finalnie nie ma to istotnego znaczenia dla oceny poprawności zaskarżonego rozstrzygnięcia (z uwagi na trafne uznanie umowy kredytowej za nieważną), to trzeba dostrzec, że skarżący zarzuca Sądowi pierwszej instancji wadliwe ustalenie (przy przyjęciu bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej), że warunkiem wypowiedzenia umowy kredytowej jest uprzednie wezwanie kredytobiorcy do zapłaty. Zdaniem skarżącego, postanowienia § 8 ust. 6a oraz § 8 ust. 7 analizowanej umowy niezależne od siebie uprawniały wszak Bank do jej wypowiedzenia zarówno po uprzednim wezwaniu do zapłaty, jak i bez takiego wezwania w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę terminów spłaty kredytu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, za niewątpliwe w sprawie należy uznać, że przyczyną wypowiedzenia umowy kredytu był fakt nieterminowego regulowania swoich zobowiązań pieniężnych przez pozwanego (por. k. 3v, s. 2 uzasadnienia pozwu). Innej przyczyny nie wskazano w treści pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu. Problem rzekomej niewypłacalności pozwanego pojawił się jedynie jako zarzut procesowy i to dopiero po wypowiedzeniu umowy przez Bank, a więc stanowi wyłącznie wyraz nieskutecznej, częściowej zmiany taktyki przyjętej przez powoda w niniejszym postępowaniu. Dlatego w sprawie zastosowanie mieć musiało szczególne postanowienie umowy zawarte w § 8 ust. 7 umowy, warunkujące wypowiedzenie od uprzedniego wezwania pozwanego do zapłaty (por. k. 20). Co więcej, w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu z uwagi na jego nieterminowe spłacanie przez pozwanego bezwzględnie obowiązujące zastosowania miało uregulowanie art. 14 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz., 1081; por. art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm.). Stawiało ono ten sam warunek skuteczności wypowiedzenia pozwanemu umowy w postaci uprzedniego wezwania pozwanego do zapłaty. Bezsprene nie został on jednak dochowany przez Bank wobec pozwanego.

W tej sytuacji, jak również z uwagi na trafne uznanie umowy kredytowej za nieważną, prawidłowości wydanego wyroku nie podważa zarzut apelacji dotyczący wadliwego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że Bank nie złożył oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu. Trzeba wszak zgodzić się z powodem, że przedłożył on dowód w postaci wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 25 lutego 2014 r. opatrzonego kodem zastrzeżonym dla przesyłki poleconej („R”), co umożliwiało ustalenie, że przesyłka została wysłana do pozwanego (por. k. 34). Co najmniej zastosowanie konstrukcji normatywnej domniemania faktycznego, niewzruszonego przez pozwanego, pozwalało więc przyjąć, że pozwany otrzymał omawiane oświadczenie woli Banku w sposób pozwalający na zapoznanie się z jego treścią (art. 231 k.p.c., art. 61 § 1 zdanie 1 k.c.).

Z uwagi na prawidłowe oceny Sądu Okręgowego na temat ważności zawartej umowy, co było warunkiem skutecznego przeniesienia praw majątkowych z Banku na powoda w drodze cesji (obejmujących wierzytelności z czynności prawnej), nie jest skuteczny zarzut apelacji dotyczący pominięcia ustaleń na temat części wymagalnego roszczenia wynikającego z umowy kredytu.

Nie odnoszą wreszcie skutku zarzuty powoda odwołujące się do norm prawa materialnego. Nie ma w szczególności racji skarżący twierdząc, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie uznając, że umowa kredytu jest w całości nieważna w następstwie uznania, że odwołanie się w klauzuli waloryzacyjnej do kursów waluty obcej ustalanych jednostronnie przez Bank, sprzeciwia się naturze zobowiązania. Skarżący twierdził bowiem, że zapisy te o ile kształtują prawa i obowiązki kredytobiorcy (konsumenta) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, winny być uznane na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. za niewiążące dla konsumenta - przy czym strony umowy kredytowej nadal związane winny być umową w pozostałym zakresie - art. 385¹ § 2 k.c. Nie można też zgodzić się z zarzutem powoda dotyczącym naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385¹ § 1-2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji ich pominięcie, gdy treść postanowień zawartych w § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 oraz § 5 ust. 1 i ust 8 umowy kredytowej nie została indywidualnie uzgodniona z pozwanym, postanowienia te nie określały głównych

świadczeń stron oraz kształtowały prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zdaniem powoda, w tej sytuacji uznania wskazanych postanowień umowy za niedozwolone, a więc niewiążące pozwanego - strony umowy nadal związane pozostają umową kredytu w pozostałym zakresie.

Powyższe dwa zarzuty są ze sobą ściśle powiązane jako odnoszące się do zagadnienia sankcji wynikającej z uznania postanowień umowy o kredyt indeksowany do CHF za klauzule niedozwolone (w ten sposób zostały też przedstawione w uzasadnieniu apelacji). Dlatego oba zarzuty zostaną omówione łączne. Otóż, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w tym przypadku należy w całości zgodzić się z argumentacją Sądu Okręgowego, zwłaszcza w kontekście zapatrywań prezentowanych w najnowszym orzecznictwie. Po okresie występowania rozbieżności na ten temat, obecnie w orzecznictwie sądowym przeważa trafny pogląd, że nie jest możliwe uzupełnienie powstałych w umowie kredytowej luk poprzez zastąpienie przez sąd klauzul niedozwolonych na przykład kursem średnim franka szwajcarskiego ogłaszany przez NBP. Byłoby to bowiem sprzeczne z celem dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L z 1993 r. Nr 95, s. 29). Rolą sądu krajowego jest bowiem wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak żeby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta. Natomiast sąd nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku.

Wprawdzie w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie D. vs (...) (C-260/18) TSUE podkreślił, że dopuszczalne jest, żeby sąd krajowy zapobiegł unieważnieniu nieuczciwych postanowień umownych poprzez zastąpienie ich przepisem prawa krajowego, ale tylko wtedy, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Jednocześnie art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L z 1993 r. Nr 95, s. 29) sprzeciwia się wypełnieniu luk w umowie wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących uzupełnienie umowy w oparciu o zasady słuszności lub ustalone zwyczaje.

Uwzględniając powyższe stanowisko Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18, LEX nr 2744159) stwierdził, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, iż nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach Kodeksu cywilnego. Sąd krajowy nie może więc zmienić treści nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Działania sądu – w razie stwierdzenia w umowie klauzuli niedozwolonej – mają mieć bowiem charakter sankcyjny.

W orzecznictwie sądowym dominuje też obecnie słuszne stanowisko, że klauzule walutowe (stanowiące niedozwolone postanowienia w większości kredytów frankowych zawieranych z konsumentami) określają główne świadczenia stron. Dlatego, jeśli żąda takiego ustalenia konsument, a leży to w jego interesie i gdy zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (tak jak w niniejszej sprawie), ich wyłączenie z umowy powoduje jej upadek w całości w rezultacie nieważności. Usunięcie klauzul walutowych ze skutkiem *ex tunc* powoduje, że brak jest określenia w umowie jej elementów przedmiotowo istotnych przewidzianych w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.). Z kolei ich wyeliminowanie (przy braku możliwości zastąpienia innymi regułami – wobec m.in. braku zgody konsumenta) nie pozwala obliczyć kwoty, jako kredytobiorca jest obowiązany zwrócić z tytułu umowy kredytu. Dlatego usunięcie klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) czyni zawartą przez strony umowę dotkniętą niedającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością na podstawie art. 58 § 1 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144; wyrok SN z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/19, Legalis nr 2237678; wyrok SA w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020 r., I ACa 1044/19, LEX nr 3105310; wyrok SA w Katowicach z dnia 12 października 2020 r., I ACa 177/19, LEX nr 31200064; wyrok SA w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, Legalis nr 2562100).

Jak już wyżej zasygnalizowano, trzeba natomiast zgodzić się ze skarżącym, że na gruncie art. 61 k.c. należało przyjąć, wbrew ocenie Sądu Okręgowego, iż doszło do złożenia stronie pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Było to jednak, jak wyżej zaznaczono, bez znaczenia. Pozwanego nie wezwano wcześniej do zapłaty, a nadto umowa kredytowa była w całości nieważna, co prawidłowo stwierdził Sąd Okręgowy. Z tej samej przyczyny

uzasadniającej uznanie umowy za nieważną, nie może odnieść oczekiwanego skutku zarzut apelacji odwołujący się do treści art. 458 k.c.

Finalnie Sąd Apelacyjny stwierdza, że nie zachodzą jakiegokolwiek okoliczności uzasadniające zmianę lub uchylenie zaskarżonej części wyroku. Z tych powodów oddalono apelację zgodnie z art. 385 k.c.